

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSO Hanna Ratajczak

Protokolant:Starszy sekretarz sądowy K. O. (1)

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa J. W. (1) i B. W.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

- o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki B. W. kwotę 85.000zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy zł) z odsetkami ustawowymi od dnia 9 maja 2013r. do dnia zapłaty zastrzegając, iż zapłata przez R. K. (1) na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 15.000zł zasądzonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29.10.2015r. w sprawie (...) zwolni pozwanego z obowiązku zapłaty do wysokości kwoty uiszczonej przez R. K. (1) na podstawie wyżej wymienionego wyroku.

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda J. W. (1) kwotę 85.000zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy zł) z odsetkami ustawowymi od dnia 9 maja 2013r. do dnia zapłaty zastrzegając, iż zapłata przez R. K. (1) na rzecz powodowa zadośćuczynienia w kwocie 15.000zł zasądzonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29.10.2015r. w sprawie (...) zwolni pozwanego z obowiązku zapłaty do wysokości kwoty uiszczonej przez R. K. (1) na podstawie wyżej wymienionego wyroku.

III. W pozostałym zakresie powództwa B. i J. W. (1) oddala.

IV. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów B. i J. W. (1) kwoty po 5552zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

/-/Hanna Ratajczak

UZASADNIENIE

Pozwem datowanym na 28 lutego 2014 r. powodowie J. W. (1) i B. W. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz: 1) powoda J. W. (1) kwoty 125.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2013 r do dnia zapłaty; 2) powódki B. W. kwoty 125.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2013 r do dnia zapłaty; 3) powoda J. W. (1) zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych; 4) powódki B. W. zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż w dniu 19 maja 2012 r. doszło do wypadku samochodowego, w wyniku którego zmarł ich syn, P. W. (1). Samochód prowadzony przez P. W. (1) zderzył się z innym pojazdem marki F. (...), którego kierowca na łuku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu. Przeciwno sprawcy zdarzenia toczy się postępowanie karne, w chwili zdarzenia miał on natomiast zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym. Powodowie wskazali, iż zgłosili pozwanemu szkodę, a po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym zostały im wypłacone kwoty po 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem powodów są tą kwoty zanizone. P. W. (1) był najmłodszym synem powodów, wraz z narzeczoną zamieszkiwał z powodami, w

przyszłości miał zaopiekować się rodzicami. Zarówno zmarły jak i jego narzeczona pracowali w firmie powoda J. W. (1). Po śmierci syna powód zmuszony był ograniczyć prowadzoną działalność gospodarczą, wypadek wywarł także negatywny wpływ na stan zdrowia powodów.

W odpowiedzi na pozew datowanej na 2 kwietnia 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w stosunku do obojga powodów oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pisma pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Wskazał, iż wypłata zadośćuczynienia nastąpiła ze względu na zasady współżycia społecznego, powodowie nie wykazali natomiast winy kierującej pojazdem marki F. (...), a postępowanie karne się nie zakończyło. Pozwany podniósł również, że powodowie nie udowodnili, aby wystąpiły u nich wyjątkowe następstwa śmierci syna o charakterze psychologicznym. Należy przy tym uwzględnić zdaniem pozwanego, że zmarły syn powodów zamierzał założyć rodzinę, wyprowadzić się od rodziców. Ponadto, zdaniem pozwanego, powodowie nie udowodnili, aby ich stan zdrowia związany był ze śmiercią syna.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 19 maja 2012 r. w miejscowości S. kierująca pojazdem marki F. (...) o nr. rej. (...) R. K. (1) na łuku drogi zjechała na przeciwny pas ruchu, czym doprowadziła do zderzenia z jadącym z przeciwka samochodem marki T. (...) o nr. rej. (...). W wyniku zderzenia kierujący samochodem marki T. (...) P. W. (1) doznał wielonarządowych urazów, skutkujących jego śmiercią po przewiezieniu do szpitala. Również pasażerka pojazdu marki T. (...) D. S. (1) – narzeczona P. W. (1), doznała obrażeń ciała, skutkujących hospitalizacją do dnia 5 czerwca 2012 r.

Dowód: karta informacyjna Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala (...) we W. z dnia 19 maja 2012 r. (k. 16); karta informacyjna leczenia szpitalnego D. S. (k. 26 – 310); kserokopia aktu zgonu P. W. (1) (k. 17); zeznania świadka D. S. (e-protokół z dnia 5 czerwca 2014 r. 07:06-30:10)

R. K. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej, (...) we W., z dnia 25 marca 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...), została uznana za winną tego, że w dniu 19 maja 2012 r. w S., gminy W., województwa (...) na 115,7 kilometrze drogi nr K 15, nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr. rej. (...), jadąc z kierunku G. w kierunku W., nie zachowała wymaganej ostrożności i pokonując łuk drogi straciła panowanie nad prowadzonym pojazdem, zjeżdżając na przeciwny pas ruchu, gdzie doszło do czołowego zderzenia z samochodem osobowym marki T. (...) o nr. rej. (...), kierowanym przez P. W. (1), który zmarł po przewiezieniu do szpitala na skutek doznanych obrażeń wielonarządowych, a pasażerka pojazdu T. – D. S. (1) doznała obrażeń ciała w postaci: niewydolności krążeniowo – oddechowej, masywnego stłuczenia płuc, obustronnej odmy opłucnowej, złamania przednich odcinków żeber II-VII po stronie prawej, krwotoku do jamy otrzewnej, uszkodzenia naczyń śledzionowych, licznych otarć naskórka i ogólnych potłuczeń, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie uszkodzonych narządów ciała na czas powyżej 7 dni tj. przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które Sąd wymierzył jej karę dwóch lat pozbawienia wolności, zawieszając jej wykonanie warunkowo na okres 4 lat próby. W punkcie IV wyroku Sąd orzekł o obowiązku zadośćuczynienia poprzez zapłatę przez oskarżoną na rzecz B. W. kwoty 20.000 zł oraz na rzecz J. W. (1) kwoty 20.000 zł, na podstawie art. 46 § 1 k.k. Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonej, zaskarżając jednakże jedynie jego punkty III i IV tj. orzeczenie o srodku karnym i obowiązku naprawienia szkody, nie kwestionując winy i sprawstwa oskarżonej. Sąd Okręgowy w Poznaniu, (...) wyrokiem z dnia 10 września 2014r uchylił pkt IV zaskarżonego wyroku i w zakresie rozstrzygnięcia o srodku karnym w postaci zadośćuczynienia przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Po ponownym rozpoznaniu Sąd Rejonowy we Wrześni w sprawie (...) na podstawie art.46§1 kk orzekł obowiązek zadośćuczynienia za doznane przez pokrzywdzonych krzywdy poprzez zapłatę kwot po 7000zł na rzecz B. i J. W. (1) oraz 15.000zł na rzecz D. S. (1). Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych B. i J. W. (1) oraz D. S. (1) podnosząc iż zasądzone kwoty tytułem zadośćuczynienia są zbyt niskie. Sąd Okręgowy w Poznaniu, wydział (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższył zasądzone na rzecz B. i J. W. (1) kwoty z tytułu zadośćuczynienia do kwot po 15.000zł a na rzecz D. S. (1) do kwoty 30.000zł

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej, (...) z siedzibą we W. z dnia 25 marca 2014 r. (k. 343 akt sprawy (...)SR w Środzie Wielkopolskiej); apelacja obrońcy R. K. (k. 361-365 akt sprawy (...) SR w Środzie W..) , wyrok Sadu Okręgowego w Poznaniu z dnia 10 września 2014r w sprawie (...) (k. 406 w/w akt) , wyrok Sądu Rejonowego we Wrześni z dnia 20 maja 2015 w sprawie (...) (k.500 akt Sądu rejonowego we Wrześni (...)), apelacja oskarżycieli posiłkowych (k 518-523 w/w akt), wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 października 2015r w sprawie (...)

W chwili zdarzenia R. K. (1) miała zawartą umowę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z (...) S.A., potwierdzoną polisą nr (...). (...) S.A. zmieniło w dniu 28 września 2012 r. nazwę na (...) S.A. z siedzibą w W..

Bezsporne, a nadto dowód: odpis z rejestru KRS pozwanego (k. 58-66)

P. W. (1) był najmłodszym synem powodów. W chwili śmierci miał 34 Zamieszkiwał wraz z rodzicami i narzeczoną D. S. (1) w domu rodzinnym. Był kawalerem. Nie miał dzieci.

Za otrzymane od rodziców środki finansowe P. W. (1) zakupił wraz z narzeczoną nieruchomość położoną w K., na której wspólnie budowali dom. Pod koniec 2012 r. planowali przeprowadzkę do tego domu. Nieruchomość znajduje się w połowie drogi pomiędzy domem powodów oraz domem rodzinnym D. S. (1), bowiem P. W. (1) i jego narzeczoną planowali pomagać swym rodzicom w przyszłości, a ponadto powodowie mieli zamieszkać z nimi, gdy zajdzie taka potrzeba.

Relacje pomiędzy P. W. (1), a powodami układały się bardzo dobrze, łączyły ich bliskie więzi.

P. W. (1) przez okres 10 lat pracował wraz z powodem J. W. (1), pomagając powodowi prowadzić działalność gospodarczą zajmującą się świadczeniem usług dla branży meblowej. J. W. (1) w 2006 r. rozszerzył profil swej działalności o usługi fryzjerskie, którymi w całości zajmowali się D. S. (1) i P. W. (1). W przyszłości P. W. (1) miał przejąć po ojcu prowadzoną przez niego działalność gospodarczą.

Powodowie na co dzień mogli liczyć na pomoc syna - zarówno finansową, polegającą na ponoszeniu połowy kosztów utrzymania domu, jak i przy pracach porządkowych w domu i na posesji, a także na wsparcie psychiczne z jego strony. Pozostawali oni z nim w codziennym kontakcie.

Dowód: zeznania świadka D. S. (e-protokół z dnia 5 czerwca 2014 r. 07:06-30:10); zeznania świadka P. W. (e-protokół z 4 września 2014 r., czas 33:29-49:32); odpis księgi wieczystej nieruchomości w K. nr (...) (k. 19-25)

Oprócz P. W. (1) powodowie są rodzicami dwóch synów, A. i P., którzy założyli własne rodziny i od wielu lat nie mieszkają z rodzicami. (...) odwiedzają powodów średnio raz w tygodniu, udzielają im pomocy w pracach w ogrodzie i remontach.

Powodowie przeżyli szok na wieść o śmierci syna. Powódka B. W. zmieniła się, bardzo często płacze, szczególnie wracając wspomnieniami do dnia wypadku. Powód J. W. (1) stał się bardzo religijny, co pomaga mu w radzeniu sobie z bólem po śmierci syna.

Powodowie zamieszkują nadal z narzeczoną swego zmarłego syna, D. S. (1), wzajemnie się wspierają. Powodowie odkupili od D. S. (1) jej część nieruchomości w K., zaciągnęli w tym celu kredyt. Kontynuują prace wykończeniowe domu budowanego przez syna.

J. W. (1) jeszcze przed śmiercią syna miał kłopoty ze zdrowiem, cierpiał głównie na schorzenia kardiologiczne. Po śmierci syna stan zdrowia powoda J. W. (1) uległ pogorszeniu, w 2012 r. był czterokrotnie hospitalizowany m.in. z powodu zaostrzenia choroby wieńcowej.

Dowód: karty informacyjne leczenia szpitalnego J. W. (k. 33-41); zeznania świadka D. S. (e-protokół z dnia 5 czerwca 2014 r. 07:06-30:10); zeznania świadka A. W. (e-protokół z 4 września 2014 r., czas 04:51-33:29); zeznania świadka P. W. (e-protokół z 4 września 2014 r., czas 33:29-49:32)

J. W. (1) po śmierci syna ograniczył zakres usług świadczonych dla firmy meblarskiej, gdyż nie był w stanie samodzielnie wykonywać całości prac. Przychód powoda w 2011 r. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej wyniósł 177.865,73 zł, a dochód – 30.642,70 zł; w 2012 r. przychód wyniósł 131.125,12 zł i dochód 31.328,72 zł, natomiast w 2013 r. przychód 96.140,00 zł, a dochód 67.963,85 zł.

Dowód: zeznania świadka P. W. (e-protokół z 4 września 2014 r., czas 33:29-49:32); zeznania podatkowe o wysokości osiągniętego dochodu w latach 2011 – 2013 (k. 100-112)

Pismem z dnia 28 lutego 2013 r. powodowie zgłosili pozwanemu szkodę i wezwali go do wypłaty zadośćuczynienia w kwotach po 250.000 zł za krzywdę doznaną w wyniku śmierci syna. Pismo zostało odebrane przez pozwanego w dniu 5 marca 2013 r.

Pismem z dnia 7 maja 2013 r. pozwany poinformował powodów o przyznaniu na ich rzecz kwot po 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Dowód: pismo pełnomocnika powodów z dnia 28 lutego 2013 r. wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 42-44), pisma pozwanego z dnia 7 maja 2013 r. (k. 45-46)

Sąd dał wiarę szczegółowo wymienionym powyżej dokumentom zgromadzonym w aktach sprawy niniejszej, aktach sprawy karnej i aktach szkody. Treść tych dowodów Sąd uznał za zgodną ze sobą i tworzącą spójny obraz stanu faktycznego w sprawie, a autentyczność żadnego z nich nie była przez strony kwestionowana. Część z wyżej wskazanych dowodów to dokumenty urzędowe sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej w zakresie ich działania, które stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone i korzystają w tym zakresie z domniemania prawdziwości (art. 244 § 1 k.p.c.). Szczególnym rodzajem dokumentu urzędowego jest przy tym wyrok skazujący wydany w sprawie karnej, którego ustalenia co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym (art. 11 k.p.c.). Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd Rejonowy oparł się również na zapisanych w formie cyfrowej na płycie CD dokumentach jako stanowiących część przedłożonych w formie papierowej akt szkody.

Jako wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania świadków: D. S. (1), A. W. (2) i P. W. (3). Mimo, że świadkowie są dla powodów osobami bliskimi Sąd nie dopatrywał się w ich zeznaniach podstaw, aby zakwestionować ich prawdziwość. Zeznania wymienionych powyżej osób są spójne, konsekwentne i obiektywne oraz korespondują ze sobą i wzajemnie się uzupełniają.

Zeznania powodów B. W. i J. W. (1) również zasługiwały w całości na wiarę. Ich relacje były wzajemnie zbieżne, jak i spójne z treścią zebranych w sprawie dokumentów. Ich zeznaniom towarzyszyły też adekwatne do opisywanych przeżyć naturalne, spontaniczne i szczerze zachowania pozawerbalne, które dodatkowo świadczyły o prawdziwości wyjaśnień.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotowe powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Podstawę prawną roszczeń powodów stanowił art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 436 § 2 zd. 1 k.c. i art. 415 k.c. oraz art. 34 ust. 1, art. 35, 36 ust. 1 i art. 19 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), powoływanej poniżej jako „u. u. o.”.

Zgodnie z art. 34 u.u.o., z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów

mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 u.u.o.). Zgodnie z art. 436 § 2 zd. 1. k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby (tj. ich samoistni posiadacze lub w razie oddania środka komunikacji w posiadanie zależne – posiadacze zależni) mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Przepis ten w zakresie wzajemnej odpowiedzialności kierujących mechanicznymi środkami komunikacji wyłącza odpowiedzialność na zasadzie ryzyka oraz odsyła do ogólnych reguł odpowiedzialności deliktowej, tj. art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy przypomnieć należy, iż pozwany w odpowiedzi na pozew zakwestionował swą odpowiedzialność co do zasady, podając, że nie została udowodniona wina kierującej pojazdem marki F. (...), posiadającej zawartą z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W toku niniejszego procesu wyrokiem Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej, (...) we W., z dnia 25 marca 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...), doszło jednakże do prawomocnego uznania R. K. (1) za winną spowodowania wypadku z dnia 19 maja 2012 r., w wyniku którego śmierć poniósł syn powodów. W świetle poczynionych ustaleń należy wskazać, że działanie R. K. (1) za które odpowiedzialność ponosi pozwany, z całą pewnością było działaniem bezprawnym i dodatkowo zawinionym, a w sprawie fakt ten został wiążąco ustalony wyrokiem karnym (art. 11 k.p.c.).

Mając na uwadze, że w wyniku wypadku P. W. (1) doznał obrażeń ciała i zmarł, natomiast sprawcę wypadku łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, pozwany stosownie do art. 34 ust. 1, 35, 36 ust. 1 u.u.o. w z art. 436 § 1 k.c. i art. 435 § 1 k.c. oraz art. 415 k.c. winien naprawić powodowi szkodę spowodowaną wypadkiem w granicach określonych przez k.c., zaś powodowie, stosownie do art. 19 ust. 1 u.u.o., mogą dochodzić naprawienia tej szkody bezpośrednio od pozwanego.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c., jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady, zgodnie z którą roszczenia odszkodowawcze zostają przyznane jedynie osobom bezpośrednio poszkodowanym, w szczególności przeciwko którym był skierowany czyn niedozwolony.

Prawidłowa wykładnia art. 446 § 4 k.c. wymaga przede wszystkim podkreślenia, że roszczenie oparte na tym przepisie jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia zmierzającego do naprawienia szkody majątkowej, opartego na art. 446 § 3 k.c. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego, lecz ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 87/13, LEX nr 1383297). Zadośćuczynienie to ma zrekompensować krzywdę wynikającą z naruszenia dobra osobistego, którym jest prawo do życia w pełnej rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby.

Zgodnie z prezentowanym w orzecznictwie stanowiskiem na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl.).

Ustawodawca nie wskazuje zasad ustalania wysokości omawianego zadośćuczynienia, a posiłkować należy się w tym zakresie poglądami wypracowanymi w judykaturze na tle stosowania art. 445 k.c., art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. W orzecznictwie

Sądu Najwyższego dotyczącym zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia wskazuje się, iż każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” ma więc charakter uzupełniająca i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00 i wyrok z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10). Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej, lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być więc dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki, mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 k.c., przy uwzględnieniu wszystkich istotnych w sprawie okoliczności mających wpływ na rozmiar cierpień i sytuację powodów po śmierci syna w wypadku komunikacyjnym, należy uznać, iż odpowiednimi kwotami zadośćuczynienia podlegającymi dodatkowo zasądzeniu w niniejszym procesie na rzecz każdego z powodów są kwoty po 85.000 zł.

Przy ustalaniu wysokości powyższych kwot Sąd uwzględnił stopień cierpień powodów, nieodwracalność skutków powstałych wskutek śmierci syna, zmiany w sferze psychicznej jakie zaszły u powodów po wypadku. Odczuwane przez powodów cierpienia psychiczne po śmierci syna były tym bardziej dotkliwe i rozległe, iż łączyły ich z nim silne pozytywne więzi. Jak wynika z zeznań powodów oraz zeznań świadków, powodowie widywali się z synem codziennie z racji zamieszkiwania we wspólnym domu i wykonywanej razem pracy zarobkowej. W przyszłości powód zamierzał przekazać prowadzenie swojej firmy zmarłemu synowi. Z zeznań wymienionych powyżej osób wynika ponadto, iż powodowie mogli liczyć na codzienną pomoc ich syna przy różnych czynnościach i wsparcie psychiczne z jego strony. Jakkolwiek powodowie mają jeszcze dwójkę synów, to od dawna nie mieszkają oni już nimi i z racji zamieszkiwania w innej miejscowości nie mogli liczyć na co dzień na ich pomoc i wsparcie. Niewątpliwie po śmierci P. W. (1) jego rodzice odczuwali ból, pustkę, osamotnienie, żal, zawiedzione nadzieje i nie mogli pogodzić się z jego śmiercią. Zostało zatem naruszone prawo powodów do życia w rodzinie - do życia z synem i realizowania więzi rodzinnych z nim. Naruszenie tego dobra, z uwagi na jego ciężar gatunkowy, stanowi daleko większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jego skutki rozciągają się na całe dalsze życie.

Powód J. W. (1) utracił ponadto wsparcie w prowadzonej działalności gospodarczej. Zmarły od 10 lat pracował w firmie powoda, a w przyszłości miał przejąć prowadzenie działalności. Powód nie udowodnił, aby utrata syna spowodowała znaczny spadek dochodów z tytułu prowadzonej działalności, zmiany w zakresie przychodu wykazywane deklaracjami podatkowymi mogą bowiem wynikać z wielu czynników, zarówno ekonomicznych jak i związanych z przejściem przez D. S. (1) działalności fryzjerskiej, nie budzi jednakże wątpliwości, że skoro powód wcześniej dysponował pomocą i wsparciem syna w pracy, jego sytuacja w tym zakresie uległa pogorszeniu. Powód odczuwa brak syna nie tylko w domu, ale również w pracy – jako współpracownika, co potęguje jego ból. Ponadto powód, wobec śmierci syna, nie zamierza kontynuować działalności gospodarczej po przejściu na emeryturę, nie ma bowiem nikogo, komu mógłby powierzyć firmę. Praca powoda i wysiłek włożony w powstanie i działanie firmy zostanie więc utracony.

Powodowie utracili także istotną pomoc materialną, zmarły uczestniczył bowiem w kosztach ponoszonych z tytułu utrzymania domu. Śmierć syna skutkowałą także zachwianiem poczucia bezpieczeństwa powodów wyrażanego nie tyle w formie materialnej, ale w głównej mierze emocjonalnej. Powodowie od wielu lat żyli bowiem ze świadomością, iż w przyszłości to właśnie syn P. wraz ze swą narzeczoną będą im pomagać, w razie konieczności zajmować się nimi, wspólnie zamieszkają oraz, że syn przejmie od powoda prowadzenie firmy.

Powód J. W. (1) jeszcze przed śmiercią syna miał poważne problemy ze zdrowiem – jednakże po wypadku syna jego schorzenia nasiliły się, skutkując kilkukrotną hospitalizacją. W sprawie nie zostało wykazane, by schorzenia te pozostawały w bezpośrednim związku ze śmiercią syna, jednakże prawdopodobnym jest, iż silny stres wywołany utratą syna mógł przyczynić się do pogorszenia stanu zdrowia powoda.

Powodowie nie wykazali, aby po śmierci syna wymagali trwałej pomocy psychologicznej, czy psychiatrycznej, jednakże wbrew zarzutom pozwanego, okoliczność ta nie miała zasadniczego znaczenia przy ocenie wysokości należnego powodom zadośćuczynienia. W judykaturze akcentuje się bowiem, że temu elementowi nie można nadawać, przy rozważaniu zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c., dominującego znaczenia. Kwestia długotrwałości przeżywania przez powodów żałoby, rozmiaru powstałych zaburzeń adaptacyjnych itp. nie może być pomijana, lecz ma charakter pomocniczy, dodatkowy. Każdy bowiem w inny sposób przeżywa utratę bliskiej osoby, nie każdy decyduje się na profesjonalną pomoc psychologiczną czy psychiatryczną, a czasem wręcz wizyty lekarskie, i powrót do bolesnych zdarzeń może nie być wskazane. Powodowie, jak zeznawali świadkowie, starali się walczyć z bólem i uczuciem przygnębienia poprzez skupienie się na pracy, na wizytach dzieci, remontowaniu domu czy modlitwę.

Nie ulega wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią dziecka, jest – oceniając według kryteriów obiektywnych - jedną z najbardziej dotkliwych i najmocniej odczuwalnych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez – w tym wypadku - syna. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle w wypadku komunikacyjnym i dotknęła młodego mężczyznę w pełni sił, zaangażowanego zawodowo i rodzinie, pracującego, czyniącą plany na przyszłość i stanowiącego oparcie dla rodziców. Dla powodów była to utrata syna, z którym byli silnie związani i tworzyli zgodną rodzinę, a także pokładali w nim swoje liczne nadzieje.

Zważyć należy, iż skutki śmierci syna rozciągają się wszak na całe życie jego rodziców i będą skutkować zarówno w aspekcie osłabienia aktywności życiowej, motywacji do przewycięzania trudności życia codziennego, pogorszenia stanu zdrowia w następstwie cierpienia i poczucia krzywdy z powodu utraty dziecka, jak i obaw o własną przyszłość.

Z drugiej jednak strony nie sposób pominąć, że syn powodów w dacie zdarzenia był dorosły, miał 34 lata, od wielu lat tworzył związek ze swoją narzeczoną i w przeciągu kilku miesięcy planował wyprowadzkę z domu rodzinnego. Powodowie musieli zatem liczyć się z osłabieniem łączących ich z synem więzi. Ponadto powodowie w dacie zdarzenia byli osobami dorosłymi i dojrzałymi, którzy wykształcili dojrzałe psychologiczne mechanizmy obronne. Powodowie, mimo doznanej krzywdy, posiadają siebie nawzajem oraz dwójkę starszych synów, nie są zatem samotni. Powodowie mogą liczyć na wsparcie narzeczonej zmarłego syna, która wraz z nimi zamieszkuje. Pozostają z nią w dobrych relacjach i mogą otrzymać od niej pomoc.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd uznał, że stosownym zadośćuczynieniem podlegającym wypłacie przez pozwanego będzie w przypadku obojga powodów łączna kwota po 100.000 zł. Zadośćuczynienie w tej wysokości spełnia funkcję kompensacyjną, pozwalając w pieniężny sposób zrekompensować powodom stratę syna. Uwzględnia ponadto przedstawione wyżej okoliczności sprawy, tj. opisaną wyżej sytuację rodzinną i życiową powodów, ich wiek w chwili zdarzenia, rodzaj i charakter indywidualnych więzi łączących każdego z nich ze zmarłym. Oczywistym jest przy tym, że tak ustalona wysokość zadośćuczynienia nie wyrówna całej krzywdy moralnej powodów, bo tej w pieniądzu wyrównać się nie da, ale w jakiś sposób złagodzi te cierpienia. Zdaniem Sądu zasądzone wyrokiem na rzecz powodów kwoty z jednej strony nie są nadmiernie wygórowane, z drugiej zaś odpowiadają poczuciu sprawiedliwości i złagodzeniu krzywdy. Z uwagi na fakt, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał i wypłacił na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia kwoty po 15.000,00 zł, to należało zasądzić w ramach dopłaty z omawianego tytułu na rzecz każdego z powodów kwoty po 85.000,00 zł.

W niniejszej sprawie kwestią sporną okazała się możliwość „zaliczenia” na poczet należnego powodce zadośćuczynienia kwoty środka karnego zasądzzonego od sprawcy w oparciu o art. 46 § 1 k.k. Pozwany zaprezentował stanowisko, według którego zadośćuczynienie ulega zredukowaniu o kwotę zasądzoną z tego tytułu od sprawcy w oparciu o art.46 k.k.

W uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 31/11) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 w związku z art. 39 pkt. 5 k.k.), może domagać się od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego.

Orzeczenie Sądu Najwyższego określa zakres gwarancji ubezpieczyciela, wskazując że ma ona charakter zarówno odpowiedzialności cywilnej, jak i karnej. Nie wynika z niej, aby sam fakt zasądzenia zadośćuczynienia w postępowaniu karnym, powodował zmniejszenie orzeczonego zadośćuczynienia w postępowaniu cywilnym. Takie założenie jest bowiem sprzeczne z istotą odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela, która ma charakter zobowiązania in solidum. Jest to sytuacja, w której kilka podmiotów na podstawie odrębnych stosunków prawnych jest zobowiązanych wobec jednego wierzyciela do spełnienia świadczeń zmierzających do zaspokojenia tego samego interesu prawnego, przy czym na każdym z dłużników ciąży obowiązek spełnienia świadczenia w całości, a spełnienie przez któregokolwiek powoduje wygaśnięcie obowiązku świadczenia pozostałych. Zatem pokrzywdzony może żądać zaspokojenia swojego roszczenia zarówno od sprawcy szkody, jak i ubezpieczyciela. W związku z tym zadośćuczynienie powinno być przyznane w pełnej wysokości, jeśli na czas wyrokowania sprawca nie spełnił należnego świadczenia. Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest pomniejszona dopiero w sytuacji, gdy sprawca uści na rzecz pokrzywdzonego zasądzoną w postępowaniu karnym kwotę. Inne założenie prowadziłoby do naruszenia – wspólnej dla przepisów o umowie ubezpieczenia, jak i postępowania karnego – zasady ochrony poszkodowanego. Egzekwowanie świadczeń od ubezpieczyciela jest bowiem pewniejsze, aniżeli od sprawców szkód, którzy często nie mają (jak w sprawie niniejszej) wystarczających środków finansowych na pokrycie należności.

Reasumując, podzielić należy pogląd wyrażony już w orzecznictwie sądów powszechnych, że zadośćuczynienie za krzywdę dochodzone w postępowaniu cywilnym od ubezpieczyciela, nie może być automatycznie pomniejszone o kwotę zadośćuczynienia zasądzonego od sprawcy szkody wyrokiem karnym na podstawie art. 46 § 1 k.c. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 16 stycznia 2014 r., IX Ca 738/13, uzasadnienie wyroku z dnia 28 października 2014 r. Sądu Okręgowego w Poznaniu, II Ca 761/14).

Wedle art. 366 § 1 k.c. kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (solidarność dłużników). Przy czym zgodnie z paragrafem drugim, aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy solidarni pozostają zobowiązani.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 1969 r. (II CR 139/69) stwierdził, że w sentencji wyroku zasądzającego należność od jednego lub więcej pozwanych, którzy odpowiadają solidarnie z inną osobą, dopuszczalne jest umieszczenie wzmianki o tej solidarności tylko wtedy, gdy w stosunku do tej osoby zapadł już wcześniej prawomocny wyrok zasądzający od niej tę samą należność. W braku bowiem takiej wzmianki mogłaby zachodzić - przy istnieniu kilku tytułów egzekucyjnych - obawa, że wbrew istocie solidarności, polegającej na tym, iż zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (art. 366 § 1 k.c.), ta sama należność byłaby kilkakrotnie uiszczona.

Mając na uwadze powyższe Sąd zastrzegł, że zapłata przez R. K. (3) na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł, zasądzonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 października 2015r w sprawie (...), zwolni pozwanego z obowiązku zapłaty do wysokości kwoty uiszczonej przez skazaną na podstawie wyżej wymienionego wyroku. Ponadto zapłata przez R. K. (3) na rzecz powoda J. W. (1) zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł, zasądzonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 29 października 2015r w sprawie (...), zwolni pozwanego z obowiązku zapłaty do wysokości kwoty uiszczonej przez skazaną na podstawie wyżej wymienionego wyroku.

W pozostałej części żądanie pozwu oddalono, nie znajdując przesłanek do jego uwzględnienia w ustalonym stanie faktycznym.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 14 ust. 1 u.u.o., zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Stosownie zaś do ust. 2 art. 14 u.u.o., w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Odsetki należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170, jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c. lub – jak w przypadku zadośćuczynienia wypłacanego przez zakład ubezpieczeń – w terminie wynikającym z przepisu szczególnego, uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, LEX nr 276339; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354, i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683).

W realiach niniejszej sprawy pełnomocnik powodów zgłosił pozwanemu szkodę pismem z dnia 28 lutego 2013 r. Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 5 marca 2013 r. Termin 30 dni przewidziany w art. 14 ust. 1 u.u.o. upłynął zatem z końcem dnia 4 kwietnia 2013 r. i od dnia następnego, 5 kwietnia 2013 r., pozwany pozostawał w opóźnieniu w wypłacie zadośćuczynienia. Pozwany nie zakwestionował zasady swej odpowiedzialności i w niedługim czasie - w dniu 7 maja 2013 r. - wypłacił powodom bezsporną część zadośćuczynienia, co oznacza, że w tym terminie pozwany wyjaśnił okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności i wysokości zadośćuczynienia.

Skoro natomiast pozwany nie wypłacił powodom w całości należnego im zadośćuczynienia, począwszy od 5 kwietnia 2013 r. powodom należały się ustawowe odsetki od dochodzonych kwot. Ponieważ jednak powodowie domagali się zasądzenia odsetek od 9 maja 2013 r. Sąd z uwagi na zakaz orzekania ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.) zasądził odsetki ustawowe od kwot po 85.000 zł, zasądzonych na rzecz każdego z nich tytułem zadośćuczynienia, od tej właśnie daty.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obciążając nimi pozwanego w zdecydowanej części oraz § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu,

obciążając nimi pozwanego w zdecydowanej części. Przy czym koszty procesu Sąd Okręgowy rozdzielił stosunkowo - adekwatnie do stopnia, w którym strony utrzymały się ze swymi żądaniami.

Powód J. W. (1) poniósł następujące koszty: 3.600 zł tytułem zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 6.250,00 zł tytułem opłaty stosunkowej od pozwu. Łącznie 9.867 zł.

Powódka B. W. poniosła następujące koszty: 3600 zł tytułem zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 6.250,00 zł tytułem opłaty stosunkowej od pozwu. Łącznie 9.867 zł.

Pozwany poniósł następujące koszty: po 3600 zł tytułem kosztów zastępstw procesowych, 34 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw. Łącznie 7234 zł.

Powodowie domagali się zasądzenia na ich rzecz od pozwanego po 125.000 zł. Niemniej ostatecznie Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powodów po 85.000 zł. Tym samym powodowie wygrali proces w 68% i przegrali go w 32%. Oznacza to, że powinni odpowiednio otrzymać od pozwanego po 6709 zł (68% z 9.867 zł) oraz jednocześnie zwrócić mu odpowiednio po 1157 zł. (32% z 3617 zł). Ostatecznie po dokonaniu stosownych rozliczeń, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 5552 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Hanna Ratajczak